



7 września w podziemiach bazyliki św. Piotra alumni III roku otrzymali sutannę. 8 alumnów przez 2 lata przygotowywali się do uroczystości obłuczynowej. W Roku Kapłańskim, który się niedawno skończył, rozważaliśmy, jakim powinien być kapłan. Otóż kapłan, sługa ołtarza, musi upodobnić się do Chrystusa, Najwyższego i Wiecznego Kapłana. Również kleryk, przyszły kapłan, ma za zadanie formować się na wzór swego Mistrza, którego "pokarmem jest pełnić wolę Ojca". Zewnętrznym przejawem intencji owej zmiany życia jest strój duchowny, sutanna, która się zakłada już w czasie formacji seminaryjnej. Ona oznacza wyrzeczenie się przywiązania do tego wszystkiego, co jest światowe, "obumarcie" dla świata a przyobleczenie się w Chrystusa, cichego i pokornego sercem. Stąd też strój duchowny kapłana i kleryka ma kolor czarny.

Właśnie z sutanną wiąże się obrzęd tzw. "obłuczyn", czyli przywdziania stroju duchowego przez alumnów na znak "przyobleczenia się" w Chrystusa-Kapłana. Corocznie dla kleryków z trzeciego roku naszego Seminarium jest to wydarzenie szczególnie wzruszające. A w tym roku akademickim "obłuczyny" w ogóle były wyjątkowe, ponieważ odbyły się w miejscu, drogiemu dla każdego katolika – w Bazylice Św. Piotra, przy grobie Apostoła, jak również przy grobie Sługi Bożego, papieża Jana Pawła II. Pielgrzymka do sanktuarium we Włoszech, w ramach której odbyły się "obłuczyny", była prawdziwym prezentem, który podarowali nasi przełożeni starszym seminarzystom i wykładowcom z okazji 20-lecia powstania WSD w Grodnie. Podczas tej pielgrzymki zwiedzaliśmy bazyliki w Wenecji, Padwie, Asyżu, Pompejach, San Giovanni Rotondo i, oczywiście, w Wiecznym Mieście – Rzymie. † Ktoś może zapytać: po co tak daleko jechać? Przecież można pomodlić się w swoim kościele czy kaplicy i "u siebie" urządzić "obłuczyny". Czyżby to była zwyczajna wycieczka turystyczna? Otóż warto zwiedzać miejsca święte. Dlaczego? Polskie przysłowie głosi: "Z kim przestajesz, takim się stajesz". Gdy będziemy się przyjaźnili ze Świętymi, których nam Kościół podaje za przykład, na pewno z dnia na dzień będziemy stawali się coraz lepsi. Przecież Święci uczą nas, jak na co dzień należy upodabniać się do Chrystusa, pełniąc Jego wolę. Św. Antoni, św. Franciszek, św. Marek, św. Piotr i Paweł i inni Święci mieli wielkie pragnienie duchowej doskonałości, prawdziwej świętości, co, niestety, jest zjawiskiem coraz rzadziej spotykanym w dzisiejszym świecie, zatopionym w przyjemnościach i dobrobycie materialnym. Do takiej świętości jest powołany każdy chrześcijanin. Szczególnym zaś pragnieniem stania się jakby "drugim Chrystusem" powinien odznaczać się kandydat do kapłaństwa przywdziewający strój duchowy. Prawdziwy kapłan odznacza się miłością, uprzejmością, cierpliwością, pobożnością i innymi cnotami, które

Formować się na wzór swego Mistrza

Wpisany przez Kl. Paweł Ejsmont
18.09.2010 03:00

charakteryzują Świętych. Jednak świętym się nie rodzi, lecz zostaje. Wymagane są spore wyrzeczenia, przewyciężanie swoich wad, praca nad sobą, czego wyrazem w czasie formacji seminaryjnej jest "sutanna uboga". Obecność w sanktuarium natomiast pomaga skupić naszą uwagę na tej pracy oraz zmotywować jej potrzebę dla naszego zbawienia. Stąd też "obluczyny" i pielgrzymka do miejsc świętych organicznie się łączą ze sobą i wyrażają pragnienie doskonałości.

Z okazji "obluczyn" pragnę życzyć wszystkim braciom trzeciego roku Bożego błogosławieństwa, wiele łask Bożych oraz gorącego pragnienia upodobania się do Jezusa Chrystusa, który jest Źródłem wszelkiej doskonałości.

Z życia Alumna: **I, II rok** – studia filozoficzne; **III rok** – "obluczyny", posługa lektoratu; **IV rok** –

posługa akolity;

V rok

– kandydatura do święceń oraz święcenia diakonatu;

VI rok

– na zakończenie - święcenia kapłańskie.